

Sygn. akt III AUa 1225/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2014 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **K. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy K. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 maja 2013 r. sygn. akt IV U 346/13

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1225/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił odwołanie K. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 19 lutego 2013 r., którą odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury w wieku obniżonym wobec nieudowodnienia 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy jako bezsporne wskazał, że wnioskodawca urodzony (...) ukończył 60 lat. Na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się łącznym stażem pracy w wymiarze 25 lat, 3 miesiące i 28 dni, nie przystąpił do OFE.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r. wnioskodawca w ramach stosunku członkostwa wykonywał w (...)Spółdzielni (...) w G. pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym przekraczającym 3,5 tony. Równocześnie z dniem podjęcia pracy - 1 listopada

1972 r. został on przyjęty w poczet członków (...) Spółdzielni (...) w G.. Wnioskodawca nie posiada żadnego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W tym stanie sprawy Sąd Okręgowy cytując przepisy art. 184 oraz art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) uznał, że wnioskodawcy nie przysługuje emerytura w wieku obniżonym. Nie posiada on 15 lat pracy w szczególnych warunkach, albowiem jego sporne zatrudnienie od 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r. w Spółdzielni (...) w G., nie ma takiego charakteru. Sąd I instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r. sygn. akt I UK 384/11, zgodnie z którym okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko pracownik ma prawo do takiego świadczenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawę świadczenia pracy przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub innej spółdzielni zajmującej się produkcją rolną (art. 138 i nast. ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1443) nie stanowi "spółdzielczy" stosunek pracy ale cywilnoprawny stosunek członkostwa z taką spółdzielnią. Wniosek ten wypływa z art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni, oraz z art. 157 tego Prawa, w myśl którego spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Powołując się z kolei na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09, Sąd I instancji wskazał, że podstawą świadczenia pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub innej spółdzielni zajmującej się produkcją rolną przez jej członka nie może być stosunek pracy i stwierdził, że z ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca mimo, że w spornym okresie pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony to świadczył tą pracę na rzecz Spółdzielni jako jej członek, a nie na podstawie umowy o pracę, chociażby umowy o pracę spółdzielczą. O tym stanie rzeczy świadczyły następujące dowody z dokumentów: zaświadczenie o członkostwie wnioskodawcy w (...) (...)z dnia 30 września 1994 r., które znajduje się w aktach kapitału początkowego, akta osobowe wnioskodawcy, gdzie jest deklaracja przystąpienia wnioskodawcy na członka (...)Spółdzielni (...) w G. i porozumienie w sprawie warunków pracy i płacy jako członka tej Spółdzielni. Z dowodów z dokumentów jednoznacznie wynikało, że wnioskodawca był członkiem (...) Spółdzielni (...), a nie wykonywał pracy w oparciu o stosunek pracy. Samo podobieństwo sposobu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i w ramach innych stosunków zatrudnienia nie może przesądzać o uznaniu określonej pracy za wykonywaną w ramach zatrudnienia w szczególnych warunkach. W związku z tym nie ma podstaw aby zaliczyć wnioskodawcy okres od 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r. do pracy w warunkach szczególnych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawcy nie przysługuje emerytura w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie posiada on co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach i oddalił odwołanie na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie: 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak nakazanego tym przepisem wszechstronnego rozważenia materiału i poprzestanie na niemającym oparcia w dowodach uznaniu, iż nie wykonywał on swych obowiązków w ramach umowy o pracę, pomimo że charakter wykonywanych obowiązków, stopień podległości, praca w ustalonych godzinach, za ustalonym wynagrodzeniem oraz inne istotne elementy wzajemnych zobowiązań z pracodawcą winny przesądzić o uznaniu, iż był on pracownikiem, w konsekwencji czego niezasadne odmówiono mu uprawnień związanych z zatrudnieniem w szczególnych warunkach, 2) naruszenie treści art. 227 k.p.c. 3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 w zw. z art. 184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez nieuznanie, iż charakter oraz okres wykonywanych obowiązków uzasadnia przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury ze względu na 15 letnią pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 tony, tj. pracy w szczególnych warunkach, 4) art. 22 kodeksu pracy poprzez nieuznanie, że charakter wykonywanych przez wnioskodawcę obowiązków, podległość służbowa oraz praca za wynagrodzeniem w ustalonym stałym czasie przesądza, iż świadczył on pracę w ramach umowy o pracę - z uwzględnieniem obowiązków określonych w art.468 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.c., skoro charakter sprawy wskazywał, iż łączy ona w sobie kwestie i roszczenia wypływające ze stosunku pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawca zarzucił na końcu nieważność postępowania, powołując się na art. 379 pkt 5 k.p.c. i podnosząc, że nie został poinformowany o tym, że może się ubiegać o pomoc prawną z urzędu, co w jego ocenie, ze względu na skomplikowany charakter sprawy spowodowało, że nie miał możliwości ochrony swych praw.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z wnioskiem - przyznanie emerytury z uwagi na wykonywanie przez co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia niezbędnego postępowania dowodowego, dającego możliwość rzetelnego i obiektywnego orzeczenia w jego sprawie. W uzasadnieniu wskazał, że ze świadectwa pracy z dnia 20 września 1994 r. jednoznacznie wynika, iż w okresie od 1 listopada 1972 r. do dnia 30 września 1994 r. był on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony i była to praca w szczególnych warunkach. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 21 stycznia 2005 r., I UK 142/2004 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 września 2011 r. sygn. akt V U 662/11, podał, że gdyby się okazało, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonuje swoją pracę w reżimie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy to mimo istniejącego członkostwa pracą taką należałoby kwalifikować jako umowę o pracę. Wyjaśnił, iż jako członek spółdzielni wniósł niewielki wkład pieniężny, jednakże przez cały okres wykazany w świadectwie pracy był traktowany jako pracownik. Miał przełożonego, który wydawał mu polecenia związane z pracą. Codziennie przybywał do miejsca pracy i podpisywał listę obecności a następnie świadczył pracę w określonych godzinach. Jeden raz w miesiącu pobierał wynagrodzenie za pracę i otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Korzystał z urlopów wypoczynkowych na zasadach wynikających z kodeksu pracy. Był ubezpieczony. Nie korzystał z mieszkania spółdzielczego. W końcowej części apelacji wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. Z., M. Z. oraz M. Ś. na okoliczność, że praca, którą wykonywał była pracą w ramach stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Istotą sporu w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie, czy świadczona przez wnioskodawcę K. C. w spornym okresie praca na rzecz (...) Spółdzielni (...)w G. była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) uprawniającą go do uzyskania emerytury w wieku obniżonym - 60 lat na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 2 i § 4 cytowanego wyżej rozporządzenia. Nieuwzględnienie bowiem pracy wnioskodawcy w tej Spółdzielni w okresie od 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r. jako pracy w warunkach szczególnych powoduje, że K. C. nie legitymuje się co najmniej 15 letnim okresem pracy w tych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

Zanim jednak Sąd Apelacyjny przejdzie do rozważań dotyczących istoty sporu, to musi najpierw odnieść się do najdalej idącego zarzutu apelacji, a to nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., gdzie wnioskodawca twierdzi, iż został pozbawiony możliwości obrony swoich prawa na skutek niepouczenia go o możliwości zgłoszenia wniosku o pełnomocnika z urzędu. Zarzut ten jest chybiony. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w pełni akceptuje tut. Sąd Apelacyjny, nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania. Ten przejaw nieważności występuje wtedy, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub

strony przeciwnej strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, dokonywana jest przy tym na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66, z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSN 1975 nr 5, poz. 84, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r.). Podkreślić należy, iż nieudzielenie stronie pouczenia co do możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu nie powoduje nieważności postępowania, lecz może być uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, jeżeli in concreto zachodziła potrzeba udzielenia stronie stosownych pouczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1997 r., I CKN 336/97, Prok. i Pr. 1998, nr 7-8, poz. 43). Na marginesie dodać należy, że samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliuguje sądu do jego uwzględnienia. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). W realiach niniejszej sprawy - w postępowaniu przed Sądem I instancji nie istniała potrzeba pouczenia wnioskodawcy o możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu (co do innych czynności procesowych, w tym przytaczania okoliczności faktycznych i składania wniosków dowodowych, aż do zamknięcia rozprawy, skarżący został szczegółowo pouczony – vide: pouczenie k. 13 a.s.) ponieważ uczestniczył on aktywnie w postępowaniu sądowym, a w toku postępowania przedstawiał w sposób logiczny swoje stanowisko. Nie sposób przyjąć, że brak wykształcenia prawniczego, powoduje skutek w postaci przegrania procesu, świadczy o nieporadności wnioskodawcy lub też o ograniczeniu jego prawa do ochrony swoich praw. Nieporadność stanowi sytuację wyjątkową, która może się wiązać z właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność) oraz intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedza w dziedzinie stanowiącej przedmiot sprawy) podmiotu postępowania. Raz jeszcze należy podkreślić, że brak jest podstaw do przyjęcia nieporadności wnioskodawcy, gdy przebieg postępowania wykazuje na jego orientację co do meritum sprawy, aktywne uczestnictwo w postępowaniu i brak występowania okoliczności, które utrudniałyby mu podjęcie skutecznej ochrony swoich praw. Tym samym nie doszło do nieważności postępowania przed Sądem I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesione przez wnioskodawcę zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym przede wszystkim zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c., nie znajdują uzasadnienia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98, (LEX nr 41437) ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zgromadzone w toku tego postępowania dowody poddał wszechstronnej i rzetelnej ocenie, nie naruszając granic ich swobodnej oceny. Wobec dowodów z dokumentów nieuzasadnione jest twierdzenie, wnioskodawcy, iż w spornym okresie był on pracownikiem (...)Spółdzielni (...) zatrudnionym w oparciu o stosunek pracy. Materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie jednoznacznie wskazuje na okoliczność, że w spornym okresie wnioskodawca pozostawał w stosunku członkostwa w ww. Spółdzielni. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że świadczy o tym zarówno zaświadczenie o członkostwie wnioskodawcy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z dnia 30 września 1994 r., które znajduje się w aktach kapitału początkowego i w aktach osobowych wnioskodawcy, gdzie słowo „świadczenie pracy” jest przekreślone a napisane zostało, iż jest to zaświadczenie, przekreślono również słowa „był zatrudniony” zastępując je zaświadczeniem o byciu „członkiem (...)Spółdzielni (...)w G. od dnia 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r.”. O tym, iż wnioskodawca był członkiem spółdzielni rolniczej świadczy też informacja podana w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (tzw. druk Rp- 7 wystawiony przez przedmiotową Spółdzielnię), iż wnioskodawca był rozliczany z dni pracy, zestawienia dniówek obrachunkowych (co jest charakterystyczne właśnie dla stosunku członkostwa) oraz znajdujące się w aktach osobowych: podanie wnioskodawcy do (...) Spółdzielni (...) w G. z dnia 15 października 1972

r. aby przyjąć go do pracy jako członka, deklaracja przystąpienia wnioskodawcy na członka (...) Spółdzielni (...)w G. z deklaracją wniesienia stosownych udziałów, przyjęcie wnioskodawcy - z dniem 1 listopada 1972 r. w poczet członków Spółdzielni uchwałą Walnego Zgromadzenia, porozumienia w sprawie warunków pracy i płacy członka, gdzie Spółdzielnia zapewnia apelowującemu jako członkowi stałe zatrudnienie, w pełnym wymiarze godzin na stanowisku kierowcy, z wynagrodzeniem początkowo w wysokości 0,180 dniówki obrachunkowej za godzinę pracy.

Przy takich szczegółowych ustaleniach Sądu Okręgowego nie można mówić o tym, że rozstrzygnięcie nie ma oparcia w dowodach. Przeprowadzone zostały dowody z ww. dokumentów, gdyż te są najbardziej miarodajne dla ustaleń faktycznych z uwagi na upływ czasu od ustania członkostwa wnioskodawcy w spółdzielni, a w odniesieniu do dowodów osobowych. Ponadto, wnioskodawca prawidłowo pouczonej przez Sąd I instancji o możliwości składania wniosków dowodowych na rozprawie w dniu 17 maja 2013 r. oświadczył, że nie składa innych wniosków dowodowych niż przeprowadzone przez sąd z urzędu (dowody z dokumentów), w tych okolicznościach nie może on skutecznie wnosić dopiero w apelacji o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków. Tak też i brak było podstaw do uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny wniosku o przesłuchanie świadków wskazanych dopiero w apelacji. Należy bowiem podkreślić, że granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy. Nadto, apelujący wnosząc o przesłuchanie świadków w osobach J. Z., M. Z. i M. Ś. nie kwestionuje, iż w spornym okresie był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej a chce wykazać, że praca, którą wykonywał była pracą taką samą jak w pracowniczym stosunku pracy. Wobec poprawnych ustaleń Sądu Okręgowego, że wnioskodawca od dnia 1 listopada 1972 r. do dnia 30 września 1994 r., był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej (czego nie kwestionuje i sam skarżący) okoliczność w jaki sposób wykonywał on pracę nie ma istotnego znaczenia, o czym mowa poniżej.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 cytowanej ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się okresem 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, oraz posiada okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy, wynoszący 25 lat (w przypadku mężczyzn). Jednakże z regulacji art. 32 tej ustawy wynika, że prawo do emerytury w wieku niższym niż ogólny wiek emerytalny dotyczy przypadków wykonywania pracy w szczególnych warunkach jedynie przez pracowników. Okres pracy wykonywanej w ramach członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest okresem pracowniczego zatrudnienia zaliczanego do pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2005 r., I UK 142/2004 oraz orzeczenie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 30 września 2011 r. wskazał, iż jako członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonujący swoją pracę w reżimie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy, mimo istniejącego członkostwa, wykonywał ją w ramach stosunku pracy. Wyrażone w apelacji stanowisko wnioskodawcy nie jest jednak trafne, a przytoczony przez wnioskodawcę wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. w swoim uzasadnieniu dotyczył zupełnie innej kwestii, gdzie o ile by strony zawarły faktycznie umowę członkostwa jednak była to pozorna umowa, a w rzeczywistości strony porozumiały się co do tego, że zatrudnienie będzie wykonywane na podstawie umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) , to w istocie należałoby przyjąć, iż była to praca w warunkach szczególnych. Tymczasem w wyroku z dnia 25 kwietnia 2012 r. I UK 384/11(LEX nr 1212661) Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania emerytury w wieku obniżonym. Wyjaśnił, że wykonywanie pracy na podstawie ważnego stosunku członkostwa wyklucza kwalifikowanie jej jako stosunku pracy. Stosownie bowiem do art. 22 §1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 22 §1⁽¹⁾ k.p., zatrudnienie w warunkach określonych w §1 jest zatrudnieniem

na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 §1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r. poz. 1443), np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 Prawa spółdzielczego). Tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 (OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189), stwierdził, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Przy czym niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu wyżej wymienionych praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią. Niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub nawet identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Jednak z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy, w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regulom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. Wypada wskazać, że to ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę, wskazując to wyraźnie w Prawie spółdzielczym. W art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego stwierdza się, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma nie tylko prawo ale i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie zaś z art. 156 § 1 tej ustawy, oprócz członków spółdzielnia może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Również uprzednio obowiązująca ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach w art. 113 stanowiła, że zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym (art. 114 § 1). Spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby niebędące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają (art. 114 § 2). Zatem z przepisów tych wyraźnie wynika wykluczenie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to z woli ustawodawcy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1988 r., III CZP 32/88, OSNC 1989 Nr 10, poz. 152; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003 r., II SA/Łd 2276/01, Prawo Pracy 2003 nr 9, s. 42; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2005 nr., I UK 142/04, z dnia 18 stycznia 2005 r., II UK 136/04, z dnia 23 sierpnia 2005 r., I UK 312/04, LEX nr 989238, z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09, LEX nr 558571, z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 LEX nr 852265 i z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11, LEX nr 1212661).

Konkludując, w ustalonym stanie faktycznym zasadne jest przyjęcie, że K. C. świadczył swoją pracę na podstawie stosunku członkostwa w (...)Spółdzielni (...) w G.. Niewątpliwie wnioskodawca był członkiem Spółdzielni, podstawą jego wynagrodzenia była kwota za godzinę przeliczana na tzw. dniówki obrachunkowe, co bezpośrednio potwierdza zgromadzona w aktach rentowych i osobowych dokumentacja. Z uwagi na powyższe brak jest podstaw do twierdzenia, że pomimo, iż był członkiem spółdzielni, w rzeczywistości był zatrudniony w ramach stosunku pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego można stwierdzić, że skoro wnioskodawca od

dnia 1 listopada 1972 r. do 30 września 1994 r., nie pozostawał w stosunku pracy, lecz wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym przekraczającym 3,5 tony na rzecz (...)Spółdzielni (...)w G. w następstwie ciążącego na nim obowiązku członkowskiego, to nie ma podstaw prawnych do zaliczenia tego okresu jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach i przyznania emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, w oparciu o wyżej przytoczone przepisy prawa materialnego i na podstawie art. 385 k.p.c.